

Polska delegacja partyjno-rządowa przybyła do Hanoi

HANOI
Polska delegacja partyjno-rządowa z przewodniczącym Rady Państwa, A. Zawadzkiem, która po uroczystościach w Pekinie udała się z wizytą do Demokratycznej Republiki Wietnamu, przybyła we wtorek rano do Hanoi.
Na lotnisko przybył prezydent DRW Ho Chi Minh, który niezmiernie serdecznie powitał A. Zawadzkiego i towarzyszące mu osoby.
Na trasie, którą przejeżdżał otwarty samochód wiozący A. Zawadzkiego i prezydenta Ho Chi Minha, delegację polską witano około 150 tys. mieszkańców Hanoi.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR
Nakład 57.920 Wyd. A Cena 50 gr
Nr 241 (3219) — Rzeszów, środa 7 października 1959 r.

Depesza z okazji 10 rocznicy powstania NRD

Do
Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej
Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności
Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej
Berlin

Z okazji 10 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pierwszego w dziejach Niemiec pokój miłującego i demokratycznego państwa nie mieckich ludzi pracy — przesyłamy Wam, drodzy towarzysze i przyjaciele, a za waszym pośrednictwem całej ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej w imieniu narodu polskiego najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszych pomyślnych wyników w rozwoju i umacnianiu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Naród polski śledzi z sympatią i radością coraz większe sukcesy osiągnięte z każdym rokiem w budownictwie socjalistycznym przez lud pracujący Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod kierownictwem marksistowsko-leninowskiej partii — Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Oparte na gruncie internacjonalizmu proletariackiego stosunki, łączące dziś oba nasze kraje, należące do wielkiej rodziny socjalistycznej i związane nierozwalnymi więzami braterskiej przyjaźni i sojuszu z czołowym państwem socjalistycznym — Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich — ucieleśniają wielkie idee, w imię których walczymi najlepszymi synowie polskiej i niemieckiej klasy robotniczej.

Ludzie pracy w Polsce świadomi są tej prawdy, że rozkwit i wzrost znaczenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej oznaczają umocnienie sił pokojowych w Niemczech a zarazem umocnienie sprawy pokoju w Europie i krzyżowanie zakusów zachodnio-niemieckich militarystów i odwetowców.

Polska Rzeczpospolita Ludowa uważa bezpieczeństwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej za istotny i nieodłączny element swego własnego bezpieczeństwa, bezpieczeństwa granicy pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie Łużyckiej.

W dniu święta narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej — 10 rocznicy jej powstania — przyjmijcie, drodzy towarzysze i przyjaciele, nasze najlepsze życzenia owocnych wyników w waszej codziennej, uporczywej pracy i walce o dalszy rozwój waszej ojczyzny, o pokojową przyszłość całego narodu niemieckiego i o pokój na całym świecie.

Rada Państwa Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej
Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

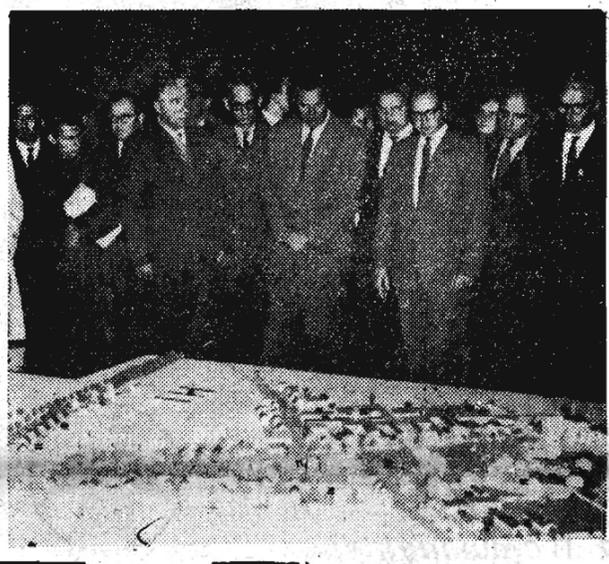
Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przesłał z tej samej okazji depeszę gratulacyjną do zastępcy prezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr. Lothara Bolza.

„ŁUNNIK — 3” „zaglądnął” na drugą stronę KSIĘŻYCZA

MOSKWA
We wtorek wieczorem uczeni radzieccy oznajmili, że wyrzucona przez nich w niedzielę rano automatyczna stacja międzyplanetarna osiągnęła 6 października o godz. 15.16 (czasu warszawskiego) swą najbliższą odległość od Księżyca, równą 7 tysięcy kilometrów i zaczęła obiegać srebrny glob po zakrzywionym torze, ściśle odpowiadającym planowanemu.
Oto oficjalny komunikat TASS na ten temat, ogłoszony we wtorek o godz. 19.30:

„O godzinie 18 trzecia radziecka rakietka kosmiczna znajdowała się nad Atlantykiem na północny wschód od wyspy Martin-Vas, nad punktem o współrzędnych 17 stopni 30 minut szerokości południowej i 22 stopnie 48 minut długości zachodniej, w odległości 371,7 tysiąca kilometrów od Ziemi”.
„Przebiegłszy o godz. 15.16 w najmniejszej odległości od powierzchni Księżyca, równiej 7 tysięcy kilometrów rakietka kontynuowała lot obiegając Księżyc. O godz. 18 odległość od powierzchni Księżyca wynosiła 15 tys. kilometrów”.
„W tym czasie rakietka znajdowała się w pobliżu płaszczyzny równika księżycowego. Położenie pojazdu odpowiadało 137 stopniowi długości selenograficznej i minus 12 stopniowi szerokości selenograficznej”.
„Rakietka pędzi dokładnie po planowanej orbicie”.
„Według rezultatów wstępnej analizy danych pomiarów telemetrycznych, uzyskanych podczas drugiego i trzeciego seansu emisji radiowej, temperatura we wnętrzu automatycznej stacji międzypla-

netarnej utrzymuje się w granicach 25—30 stopni, zaś ciśnienie wynosi około 1000 milimetrów słupka rtęci, co odpowiada wartościom planowanym”.
„Naukowa aparatura pomiarowa, baterie słoneczne oraz chemiczne źródła zasilania funkcjonują normalnie”.
„Kolejny okres pracy aparatury pokładowej przekazywanej na Ziemi dane naukowe i wyniki pomiarów współrzędnych przypadnie w środę i trwać będzie od godziny 15 do 16” — dodaje TASS na zakończenie komunikatu.
Warto dodać, że punkt na powierzchni Księżyca, nad którym „Łunnik-3” znajdował się o godz. 18 (współrzędne selenograficzne: 137 stopni długości i minus 12 stopni szerokości), leży po drugiej stronie srebrnego globu, trochę na południe od równika, bliżej środka niewidocznej z Ziemi półkuli niż jej skraj. Znacząco to prawdopodobnie, że niedługo po godz. 18 „Łunnik-3” powinien być zacząć lecąc z powrotem w kierunku Ziemi.



5. X. br. w Pałacu Kultury i Nauki odbyło się uroczyste otwarcie wystawy zorganizowanej z okazji 10 rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W uroczystości udział wzięli wicepremier Piotr Jaroszewicz.
CAF — fot. Szyperko



Z WYSTAWY 10-LECIA NRD W MUZEUM HISTORII NIEMIEC W BERLINIE
Wystawa cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców Berlina. Oto stoisko obrazujące działalność znanych zakładów Zeissa w Jenie. Przynajmniej oglądany przez zwiedzających służy do porównywania zdjęć gwiazdozbiorów wykonanych w różnym czasie.
Fot — CAF

W roku 1963 pojazd z człowiekiem na pokładzie okrąży Księżyc i powróci na Ziemię?

W Londynie — jak donosi agencja UPI — uczeni brytyjscy oświadczyli w poniedziałek, że lot stacji międzyplanetarnej po torze okołoksiężycowym jest częścią 8-etapowego radzieckiego planu opanowania przestrzeni kosmicznej.

Zdaniem tych uczonych Rosjanie są obecnie w połowie drogi do zakończenia realizowanego od 2 lat programu, którego uwieńczeniem będzie wysłanie na wyprawę wokół Księżyca pojazdu z człowiekiem na pokładzie.

Specjaliści brytyjscy niezwykle bacznie śledzą wszystkie wypowiedzi uczonych radzieckich na temat dalszych zamierzeń ZSRR w zakresie badania kosmosu za pomocą rakiet i satelitów. Zestawiając te wypowiedzi, zarówno obecne jak i przeszłe, specjaliści angielscy — jak pisze UPI — przedstawiają sobie radziecki plan wypraw w kosmos jako następujący 8-punktowy harmonogram.

- Umieszczenie sztucznego satelity na orbicie okołozemskiej — dokonane w roku 1957.
- Wysłanie w przestrzeń sztucznej planetoidy — dokonane w styczniu br.
- Trafienie rakiety w Księżyc — dokonane we wrześniu br.
- Wysłanie pojazdu po torze okołoksiężycowym — taki eksperyment właśnie trwa.
- Wylądowanie na Księżycu pojazdu z aparaturą naukową (przypuszczalnie już przygotowywane).
- Wyrzucenie pojemnika z człowiekiem na wysokość kilkuset kilometrów nad Ziemią (za pomocą rakiet). Pojemnik opadłby na Ziemię hamowany przez spadochron. Eksperymenty takie przeprowadzono w ZSRR już wielokrotnie z psami z pomyślnym rezultatem. (Zapewne już na wiosnę przyszłego roku)
- Wysłanie sztucznego satelity Ziemi z człowiekiem na pokładzie — koniec 1960 lub początek 1961 r.
- Wysłanie pojazdu z człowiekiem na pokładzie po torze okołoksiężycowym i ściągnięcie pojazdu na Ziemię — około r. 1963.

Uczony radziecki A. Sztjernfeld — laureat międzynarodowej nagrody w dziedzinie astronautyki — poruszając na

(Ciąg dalszy na str. 2)

Latający talerz nad polami New Jersey

NOWY JORK

Przed końcem bieżącego miesiąca nad polami stanu New Jersey pokaże się latający talerz z trójkątnym ogonem z tytu i plastikową przezroczystą kabiną pilota z przodu. Wbrew temu co się mówi o latających talerzach, za jego sterami nie będzie siedział żaden mały zielony człowieczek z Marsa, lecz młody inżynier amerykański, Barry Nixon.

Będzie to bowiem prawdziwy latający spodek, zbudowany na ziemi. Dokładnie — w laboratorium uniwersytetu Princeton.

Tygodnik „Newsweek”, który wiadomość tę podał w najnowszym numerze (z 5 bm.), informuje, że amerykański fruwający spodek, o średnicy 6 metrów, ma unosić się dzięki warstwie gęstego powietrza, wytwarzanej przez system sprężarek i dysz pomiędzy pojazdem a ziemią, 45-konny silnik, który porusza sprężarkę, zapewni pojazdowi także prędkość poziomą, równą 40 km/godz.

Latający talerz, zbudowany w Princeton przez Toma Sweeneya i Barry'ego Nixona, jest drugim z kolei pojazdem tego rodzaju na świecie, po brytyjskim „Hovercraftie”, który przeszedł pomyślnie pierwsze próby kilka miesięcy temu. Statki różnią się wyglądem. „Hovercraft” przypomina nieco gumową łódź ratunkową natomiast amerykański latający spodek ma kształt dyska.

Latające spodeki, według ich konstruktorów, powinny w niedalekiej przyszłości rozładować korki na szosach i zlikwidować paradoksalny stan rzeczy w komunikacji: pasażer udający się z Nowego Jorku do Londynu jest na lotnisku londyńskim po 7 godzinach lotu odzutuwanym, ale na doświadczenie dośrodmieścia traci dwie godziny we wlokącej się w sznurze aut taksówce.

Latające talerze będą mogły konkurować z samochodami, gdyż nie powinny być wiele od nich droższe. Spodek z Princeton ma silnik 45-konny, a więc słabszy od silnika „Warszawy”.

• CIEKAWOSTKA •

SŁON W KOŚCIELE MEDIOLAN

Straszliwa panika wybuchła w jednym z kościołów mediolańskich, gdy podczas nabożeństwa wdarła się doń 5-tonowa słonica.

Zwierzę, w wieku 58 lat, należące do jednego z cyrków, miało wziąć udział w ceremonii poświęcenia zwierząt z okazji uroczystości ku czci św. Franciszka, patrona zwierząt.

Słonica prowadząca

DNIA

które jej podsuwano, by opuściła zajmowane miejsce. Na pomoc wezwano policję oraz weterynarza. Cały teren został obstawiony przez policjantów, gdy weterynarz oświadczył, że słon jest nadzwyczaj rozdrażniony.

Dopiero pod wieczór zwierzę opuściło zajmowane miejsce i przeszedłszy przez główną nawę i zakryte, niszcząc po drodze ławki, krzesła i klęczniki, wyszło na ogród. Stąd udało się słonicę odprowadzić do cyrku.

10 lat NRD Plenum KW ZMS W UML

W ciągu doby podróż na Księżyc i z powrotem na Ziemię

(Ciąg dalszy ze str. 1)

lamach pisma „Sowietki Patriot” problemy i perspektywy lotu na Księżyc omawia możliwości łagodnego lądowania na powierzchni Księżycza rakiety wysłanej z Ziemi, posiadającej automatyczne sterowanie. Takie lądowanie uzyska się — zdaniem uczonych — przez uruchomienie na pewnej wysokości specjalnego silnika rakietowego, ustawionego w odwrotnym kierunku do lotu rakiet. Pozwoli to rakiecie osiąść bezpiecznie na Księżycu.

Aby rakietę mogła oderwać się od Księżycza, kierując się w drogę powrotną, potrzeba jej będzie 20 razy mniej energii, aniżeli przy pokonywaniu ścieżki przy opadaniu na Ziemię. Szybkość początkowa rakiet startujących z Księżycza będzie równa 4 razy mniejsza, niż podczas lotu z Ziemi na Księżyc.

Sternfeld pisze dalej, że w celu przekształcenia statku międzyplanetarnego w satelitę Księżycza, należy na odpowiedniej wysokości częściowo zahamować szybkość statku. Będzie on mógł wówczas okrążyć Księżyc przez dłuższy czas bez używania paliwa.

Przed powrotem na Ziemię należy w satelicie — statku międzyplanetarnym włączyć silniki, a zwiększając się szybkość statku spowoduje, iż zejście on z orbity okołoksiężycowej i uda się w drogę powrotną na Ziemię.

Uczony radziecki widzi również możliwość skrócenia czasu podróży na Księżyc. Tak np. zwiększając minimalnie szybkość odlotu rakiety na Księżyc o 8 proc., można prawie 6-krotnie zmniejszyć czas lotu. Jeśli uda się natomiast doprowadzić szybkość początkową statku międzyplanetarnego do 15 km na sekundę, to lot na Księżyc trwałby jedynie niewiele więcej, niż 10 godzin.

Uroczysty koncert w Warszawie

WARSZAWA

Z okazji 10 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbył się 6 bm. w sali Teatru Dramatycznego w Warszawie uroczysty koncert zorganizowany przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.

W prezydium uroczystości zasiadli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Ignacy Łoga-Sowiński, Jerzy Morawski, Marian Sychalski, Roman Zambrowski, sekretarze KC — Jerzy Albrecht i Witold Jarosiński, marszałek Sejmu Czesław Wycech, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa i wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Stanisław Kuleżyński i Bolesław Podeworny.

W Prezydium zajęli również miejsce ambasador NRD w Polsce — Josef Hegen.

Salę wypełnili liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy. Obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów obozu socjalistycznego.

Przemówienie na temat 10 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej wygłosił sekretarz KC i I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR WITOLD JAROSIŃSKI.

Następnie zabrał głos ambasador NRD w Polsce JOSEF HEGEN.

W części artystycznej wystąpili — Polski Zespół Tań-

ca oraz artyści Berlińskiej Opery Państwowej i niemiecki kwartet smyczkowy Erberna.



Plenum KW ZMS W UML uchwaliło program działania organizacji wojewódzkiej na okres przedzjazdowy

6 bm. w sali kolumnowej gmachu KW PZPR w Rzeszowie obradowało Plenum KW ZMS, które omówiło zadania stojące przed organizacją wojewódzką ZMS w okresie przygotowawczym do II Zjazdu.

PRZED WYBORAMI W ANGLII

W obradach prócz członków Plenum udział wzięli: kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Michał Wołcz i kierownik Wydziału Młodzieży Robotniczej KC ZMS Edward Rokicki.

Referat wygłosił I sekretarz KW ZMS Mieczysław Świerc.

Po dyskusji, w której szczególny nacisk położono na wzbogacenie życia organizacyjnego grup działających oraz omówiono najważniejsze kierunki pracy ZMS, Plenum zatwierdziło przedstawiony przez KW obszerny program działania wojewódzkiej organizacji na okres przedzjazdowy.

rozpoczął czwarty rok nauki

5 października rozpoczął się nowy rok nauki w WUML w Rzeszowie. Placówka ta zdobyła sobie w Rzeszowskim prawo obywatelstwa i stała się jej słuchaczem jest coraz trudniej — brakuje miejsc. Ogółem na WUML, łącznie z filiami w Mielcu i Przemyślu poglobiła swoją wiedzę 367 osób. WUML w Rzeszowie pracuje już czwarty rok.

Otwarcie nowego roku nauki miało bardzo uroczysty charakter. Wzięli w nim udział sekretarze KW — tow. STANISŁAW WÓJCIK oraz tow. STANISŁAW BOGUN, który wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Następnie adiunkt WSE w Krakowie tow. WIERZBICKI, wystąpił z odczytem pt. „Materiałne warunki życia społecznego”.

(wk)

Rozpoczęcie zajęć na Uniwersytecie Ludowym we Wzdowie

Wczoraj w miejscowości Wzdów w pow. brzozowskim odbyło się uroczyste rozpoczęcie zajęć na zorganizowanym tu przez ZMW Uniwersytecie Ludowym, który jako drugi w kraju (po Rożnicy w woj. kieleckim), będzie kształcił młodą kadre wiejskich działaczy społeczno-kulturalnych.

Uroczystość, w której wzięli udział słuchacze i licznie zaproszeni goście, zajął przewodniczący ZW ZMW STANISŁAW SOBZYK. Następnie krótkie przemówienia wygłosili: przewodniczący ZG ZMW JOZEF TEJCHMA, se-

krętarz KW PZPR STANISŁAW WÓJCIK oraz z ramienia ZSL — poseł Śliwa, który podzielił się z młodzieżą wspomnieniami ze słynnego Uniwersytetu Ludowego w Gaci.

Z kolei zebrani wysłuchali wykładu, profesora Studium Nauczycielskiego w Rzeszowie JANA GRYGLA na temat: „Postępowa poezja chłopów ziemi rzeszowskiej”.

W godzinach popołudniowych, po uroczystym obiedzie, słuchacze i goście obejrzeli występy zespołu „Lutnia” z Brzozowa i zespołu ze Starej Wsi.

(wk)

Patrole z Jarosławia, Rzeszowa Leżajska i Ustrzyk — zwycięzcami Wojewódzkich Zawodów Kościuszkowskich

W dniu wczorajszym, 6 bm. na stadionie Resovii, odbyły się Wojewódzkie Masowe Zawody Kościuszkowskie. Na uroczyste otwarcie zawodów licznie przybyli przedstawiciele władz: sekretarz KW PZPR tow. Boguń, sekretarz WK SD ob. Nowakowski, przewodniczący ZW LPZ ppłk. Makara, wiceprzewodniczący WKRF tow. Partyka, przewodniczący PCK tow. Kocur i wielu innych.

Po złożeniu raportu o gotowości do rozpoczęcia zawodów sekretarzowi Boguniowi,

przew. WZ LPZ ppłk. Makara wygłosił do zawodników krótkie przemówienie. Z kolei nastąpił start pierwszego patrolu. Ogółem w zawodach wzięło udział 98 patroli, reprezentujących wszystkie powiaty naszego województwa.

Zawody odbywały się w prawdziwie sportowej atmosferze. Po dokonaniu obliczeń przez komisję sędziowską, w godzinach popołudniowych ogłoszono wyniki. Pierwsze miejsce w grupie juniorek zdołał patrol z Jarosławia, a pierwsze miejsce w grupie kobiet, patrol z Rzeszowa.

W grupie juniorek zwyciężył patrol z Leżajska, w grupie mężczyzn (19—23 lat), patrol z Ustrzyk. Najlepszym patroliem w grupie mężczyzn (24—35 lat) okazał się patrol z Jarosławia, a w grupie seniorów (ponad 35 lat) patrol z Rzeszowa-miasta.

Najlepsze zespoły poszczególnych grup reprezentować będą nasze województwo na Centralnych Zawodach Kościuszkowskich.

Na zakończenie zawodów wręczono ich uczestnikom dyplomy i nagrody rzeczowe.

(pras)

Oszust mieszkaniowy skazany na 11 lat wzięcia

ŁÓDŹ Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi wydał wyrok w sprawie przeciwko Leszkowi Dziekańskiemu, oskarżonemu o wyłudzenie ogromnych sum w zamian za obietnice „załatwienia” przydziałów mieszkań na terenie Łodzi.

Jak wykazał przewód sądowy, Dziekański zajmował się „zawodowo” sprawami mieszkaniowymi, powołując się przy tym na swoje szerokie znajomości wśród pracowników wydziałów kwaterunkowych.

Za rzekome starania o uzyskanie przydziałów mieszkań Dziekański kazał sobie naturalnie sio-

no płacić. Pobierał on od nawiązanych dużych sumy pieniężne. Jest przy tym charakterystyczne, że Dziekański ani jednemu ze swych „klientów” nie załatwił przydziału mieszkania.

W toku rozprawy ustalono, że sprytny oszust od jesieni 1967 r. do marca br. otrzymał od ok. 100 osób, poszukujących mieszkań, ogółem ok. 1,5 miliona złotych.

Podczas trwającej kilka dni rozprawy zeznania składało 120 świadków, z których większość stanowiły osoby, oszukane przez Dziekańskiego.

Sąd Wojewódzki skazał oszusta na karę 11 lat więzienia.

„Tahyna” — tajemniczy wirus na Nizinie Wschodnio-Słowackiej

PRAGA Przed rokiem para uczonych czeskosłowackich V. Bardos i V. Danielova odkryła nieznanego dotychczas wirusa, przenoszonego przez komary. Wirus ten został zauważony na Nizinie Wschodnio-Słowackiej.

Fakt ten wywołał duże zainteresowanie w świecie nauki, a specjaliści angielscy z National Institute for Medical Research potwierdzili, że „Tahyna” — tak bowiem nazwano nowo odkryty wirus — nie jest podobny do żadnego ze znanych gatunków występujących w Europie i w Ameryce Północnej. Trwają jeszcze badania, czy nie jest to wirus przeniesiony z Afryki Południowej.

W międzyczasie dokonano drugiego odkrycia. Dr Bardos ustalił, że w organizmach około 30 proc. osób mieszkających w rejonie mo-

czarów, gdzie odkryty został przenoszony przez komary wirus, znajdują się składniki neutralizujące działanie „Tahyna”. Ostatnio składniki takie znaleziono też u szeregu osób na terenie Węgier i Albanii, a nawet u niektórych gatunków ptaków, co wskazywałoby na znaczne rozprzestrzenienie się tego wirusa w Europie.

Dotychczas jednak nie wiadomo, co atakuje w organizmie wirus i jaki jest kliniczny przebieg choroby wywołanej przez tę infekcję.

Spłonęły 43 budynki

LUBLIN We wsi Krzemień w powiecie Janów Lubelski 7-letni Jan Pędzia i jego rówieśnik Jan Jargielio rozpalił ognisko w pobliżu stodoly. Od ogniska zapaliła się sioma, a następnie zabudowania. Ogień strawił 43 budynki, w tym 23 stodoly wypełnione zbożem. Spłonęło również 7 domów mieszkalnych i 13 obór. W akcji ratunkowej brało udział 26 strażaków.

TAK ZRODZIŁA SIĘ NRD

(Od korespondenta z Berlina)

Pierwsze międzynarodowe uznanie zwycięstwa demokratycznych sił narodu niemieckiego nastąpiło 10 lat temu, w tym samym domu w Karlshorst — jednej z dzielnic demokratycznego Berlina — gdzie hitlerowscy generalowie przypieczętowali własnym podpisem ostateczną klęskę niemieckiego faszyzmu. Właśnie tu, 10 października 1949 r., gen Czujkow przekazał rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na polecenie rządu radzieckiego, funkcje sprawowane dotychczas przez radziecki zarząd wojskowy na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Dwie tendencje polityczne stały u źródła tego doniosłego aktu. Jedną — reprezentowaną przez mocarstwa zachodnie i reakcyjne siły niemieckie — dążącą do podziału Niemiec. Drugą — reprezentowaną przez Związek Radziecki i postępowe siły narodu niemieckiego — dążącą do utrzymania jedności Niemiec i budowy na gruzach Rzeszy hitlerowskiej nowego, demokratycznego państwa niemieckiego bez militarnych, junkrów i monopolu.

JUŻ w trzy lata po zakończeniu II wojny światowej — w czerwcu 1948 r. — mocarstwa zachodnie przeprowadzają reformę walutową w swoich strefach okupacyjnych w Niemczech. Pierwszy — go spodarczy krok w kierunku podziału Niemiec został dokonany. W ślad za nim poszły polityczne. 8 kwietnia 1949 r. trzy mocarstwa zachodnie: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja zawierają w Waszyngtonie układ o utworzeniu separatystycznego państwa niemieckiego na terenie zachodniej strefy okupacyjnej. 23 maja 1949 r. gotowa już była konstytucja nowego państwa, 14 sierpnia odbyły się wybory do pierwszego zachodnio-niemieckiego Bundestagu, a 7 września nastąpiło jego ukonstytuowanie. W 5 dni później wybrano na prezydenta Niemieckiej Republiki Federalnej, Teodora Heussa, a 20 września powstał pierwszy rząd zachodnio-niemiecki z Adenauerem na czele. Rząd, który postawił sobie za cel rozciągnięcie swą władzę na całe Niemcy i w tym celu przystąpił do forsownej remilitaryzacji NRF.

Inną zgoła politykę prowadziły i prowadziły siły demokratyczne narodu niemieckiego. W listopadzie 1947 r. Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec (SED) podejmuje inicjatywę zwołania ogólnoniemieckiej narady nad ukonstytuowaniem Niemieckiego Kongresu Narodowego. W tym samym roku odbywają się jego pierwsze obrady. Pierwszy Niemiecki Kongres Narodowy wysłał delegację na londyńską konferencję ministrów spraw zagranicznych, z żądaniem zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i utrzymania politycznej i gospodarczej jedności Niemiec poprzez utworzenie rządu ogólnoniemieckiego. Mocarstwa zachodnie odmawiały przyjęcia delegacji.

Z okazji setnej rocznicy Wiosny Ludów zbiera się w marcu 1948 r. drugi niemiecki Kongres Narodowy. Wśród 1.389 delegatów znajduje się 512 delegatów z Niemiec zachodnich. Kongres podejmuje decyzję przeprowadzenia ludowego referendum za zadaniem utrzymania jedności Niemiec.

Nasi fachowcy uczestnikami obrad Komisji naftowej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

Przed paru dniami wyjechali do Baku w Związku Radzieckim krośnieńscy specjaliści - naftowcy: dyrektor Oddziału Terenowego Instytutu Naftowego, docent inż. Józef Ostaszewski i pracownicy Kopalnictwa Naftowego w Krośnie mgr inż. Julian Gilewski. Wezmą oni udział w obradach Komisji naftowej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej państw socjalistycznych. Konferencja poświęcona będzie sprawom automatyzacji wydobywania ropy naftowej.

W czasie obrad docent J. Ostaszewski zapozna uczestników konferencji z ostatnimi osiągnięciami krośnieńskich placówki badawczej w tej dziedzinie. Mówił on będzie o ciśnieniometerach i termometrach elektro-akustycznych oraz o znajdującym się w stadium opracowywania aparacie do sterowania pompy węglowej w zależności od ciśnienia na spodzie odwiertu. (m)

Izba Ludowa, nastąpiło powołanie rządu i proklamowanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

TAKIE jest źródło państwowości pierwszego w dziejach państwa niemieckiego, w którym władzę sprawuje klasa robotnicza. Twórcy podziału Niemiec nie pogodzili się jednak z istnieniem tego państwa. W Bonn powstała tzw. doktryna Hallsteina, w myśl której NRD nie istnieje, a tylko jedno państwo niemieckie, NRF, ma prawo występować w imieniu całych Niemiec. Tym, którzy nie uznawali tej zasady, rząd boński grozi zerwaniem stosunków dyplomatycznych, robiąc jedyny wyjątek dla Związku Radzieckiego. Tymczasem od chwili, kiedy w Karlshorst gen. Czujkow wyraził w imieniu rządu radzieckiego pierwsze uznanie władzy NRD na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej, minęło 10 lat. Republika utrzymuje dzisiaj stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi krajami obozu socjalistycznego i z Jugosławią. W Zjednoczonej Republice Arabskiej utworzony został Konsulat Generalny NRD. Przedstawicielstwa handlowe republiki czynne są w Burmie, w Zjednoczonej Republice Arabskiej, Finlandii, Gwinei, w Indiach, Indonezji, Iraku, Jemenie, Libanie, Sudanie, Argentynie, Brazylii, Kolumbii, Urugwaju. Irak przewiduje rozpatrzenie sprawy nawiązania stosunków dyplomatycznych z NRD. Republika bierze udział w 400 międzynarodowych układach i umowach. W dziesiątym roku istnienia wysłała na konferencję ministrów spraw zagranicznych w Genewie delegację rządową. Wszyscy, poza Bonn, uważali to za uznanie de facto istnienia drugiego państwa niemieckiego.

15 i 16 maja 1949 r. odbyły się w radzieckiej strefie okupacyjnej powszechne, równoprawne i tajne wybory do trzeciego Kongresu Narodowego przy udziale 95 proc. uprawnionych do głosowania. 8 milionów głosowało na wspólną listę. III Kongres wybiera 30 maja 1949 roku składającą się z 400 członków Niemiecką Radę Narodową, w skład której wchodzi przedstawiciele wszystkich partii demokratycznych i organizacji masowych oraz zatwierdza Konstytucję Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po zlikwidowaniu władzy konserwów, banków i obszarników uczyniony został nowy krok w kierunku umocnienia demokratycznych porządków we wschodniej części Niemiec.

Kiedy na jesień 1949 r. powstało separatystyczne państwo zachodnio-niemieckie. Niemiecka Rada Narodowa zbiera się w Berlinie dla podjęcia decyzji koniecznych w nowej sytuacji. 5 października 1949 r. prezydium Niemieckiej Rady Narodowej — demokratyczny blok partii antyfaszystowskich — podejmuje uchwałę o przekształceniu Niemieckiej Rady Narodowej w Tymczasową Izbę Ludową i o powołaniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W tym celu zwołana została 10 lat temu, 7 października 1949 roku, Niemiecka Rada Narodowa. Wieczorem tego dnia utworzona została Tymczasowa

EDWARD DYLAWSKI

Wycofanie z obiegu papierowych banknotów 2 i 5-złotowych oraz „starych” 5-groszówek

Obecnie w obiegu pieniężnym znajdują się banknoty i monety jednakowej wartości nominalnej: 2, 5 i 10-złotowe. Według informacji uzyskanych przez przedstawiciela PAP w Dyrekcji Skarbu Narodowego, papierowe banknoty dwu- i pięciozłotowe zostaną wycofane do końca br. Po tym terminie przestaną one być obowiązującym środkiem płatniczym, choć jeszcze do

połowy przyszłego roku będzie je można wymieniać w kasach Narodowego Banku Polskiego. Jeśli idzie o banknoty dziesięciozłotowe, to na razie będą one obiegać równolegle z monetami tej samej wartości. Ich wycofanie nastąpi dopiero w roku przyszłym.

W obiegu są również różne monety 5-groszowe. „Stare” monety tej wartości, wielkości 20-groszówek również wycofane zostaną z końcem br.

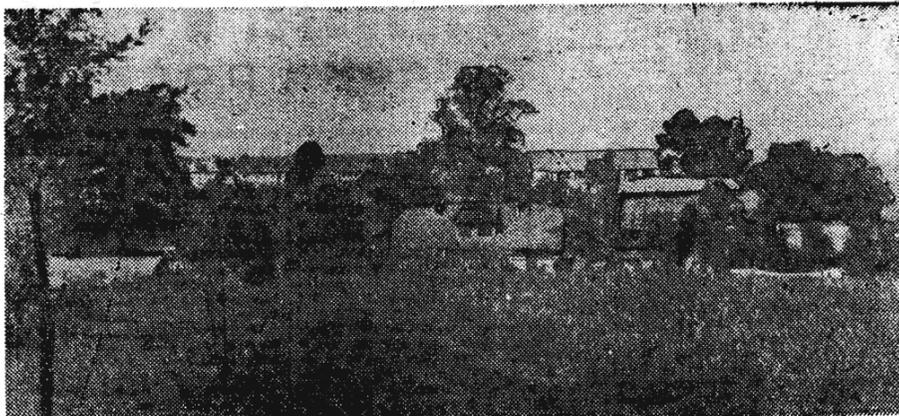
III Międzynarodowy Tydzień Pisania Listów

Zgodnie z uchwałą Kongresu Światowego Związku Pocztowego w Ottawie (1957 r.) w dniach od 4—10 bm. obchodzimy w Polsce, podobnie jak w innych krajach Międzynarodowy Tydzień Pisania Listów. Mimo bowiem ogromnego postępu techniki łączności (telefonii, telegrafii, radia i telewizji), wzajemna wymiana listów pozostała najpewniejszym i najtańszym środkiem wymiany myśli, uczuć, środków pogłębienia przyjaźni i zbliżenia ludzi. Tydzień Pisania Listów jest również niejako manifestacją na cześć międzynarodowej organizacji pocztowej, która długie już lata służy sprawie współpracy między różnymi państwami.

W tegorocznym „Tygodniu” w całym kraju przeprowadzana jest szeroko zakrojona akcja na rzecz prawidłowego korzystania z usług poczty. W tym celu kolportowane są specjalne broszury, wyświetlane będą, związane z tą tematyką, krótkometrażowe filmy, a w

szkolach organizowane pogadanki i odczyty. W urzędach pocztowych sprzedawane są wydane znaczki okolicznościowe (uwaga — filateliści), a listy stempowane specjalnymi datownikami. Można będzie również nabyć takie wydawnictwa jak monografia „400 lat Poczty Polskiej”, „Łączność dla wszystkich” itp.

W „Tygodniu” ożywionej korespondencji specjalne komitety terenowe z udziałem przedstawicieli organizacji oświatowych, młodzieżowych i harcerskich ułatwią wymianę listów z przyjaciółmi z bratnich organizacji w innych krajach poprzez dostarczenie adresów, tłumaczenie listów itp. W tym czasie organizowane będą również w naszym województwie wspólnie z organizacjami filatelistycznymi wystawy znaczków pocztowych (9 października przypada Dzień Znaczków Poczty) oraz inne imprezy lokalne.



Ze wzgórza widać panoramę gospodarstwa Instytutu.

TO MIROCIN. Teraz trzeba skręcić na prawo. Stąd do Ożańska już blisko — ponoć 3 km. Ale droga, niech ją licho. Wyboje... Samochód skacze, całe szczęście, że sucho. W czasie opadów atmosferycznych musi tu być jedno wielkie grzęzawisko. Ale cóż zrobić? Te trzy kilometry jakoś się pokona.

Za Mirocinem, drogę wpadającą w wąwóz toruje duże stado bydła. Bestie uparte, ani się nie spieszą, ani z drogi nie ustępują... Szczęście, że kilkadziesiąt metrów dalej na wzgórzku ukazały się już zabudowania. Wnet też dotarliśmy do gospodarstwa Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Ożańsku.

— Panie inżynierze — zwacam się do dyrektora Instytutu Piotraszewskiego — rolnicy proszą, aby za pośrednictwem gazety, poinformować ich o pracach i osiągnięciach Instytutu.

— Osiągnięcia to mamy ładne, a szczególnie jeżeli chodzi o kukurydzę — odpowiada inż. Piotraszewski. Mnie nie wypada na ten temat mówić. Je-

szym rzędzie zwiędzamy łan kukurydzy. IH:AR poświęcił uprawie tej rośliny spory obszar ziemi. I bardzo słusznie — kukurydza jest jedną z tych roślin, której instytut w swych badaniach nie szczędzi ani miejsca ani czasu.

Wczesny Żar robi karierę

Pole z kukurydzą podzielone jest na trzy równe działki oddzielone od siebie tzw. pa-

ciach dr. Nadwyczawski mówi, że w br. ze względu na suszą kukurydza nieszczejnie „wysła”, to jednak i tak plon będzie bardzo obfity.

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Ożańsku prowadzi badania nad trzema odmianami kukurydzy: Dar Północy, Czerwony Koral i Wczesny Żar. Odmiany te odznaczają się w naszych warunkach bardzo wysoką wydajnością i zyskały wysoką ocenę. Np. Dar Północy i Czerwony Koral wysiane do Niemiec za jęły jedną z czołowych pozycji. Na szczególną uwagę zasługują Wczesny Żar. Doświadczenia nad wyhodowaniem tej odmiany, rozpoczęte przez dr. Nadwyczawskiego jeszcze w 1936 roku, zostały uwieńczone sukcesem dopiero po 20 latach zmudnych prac. Wczesny Żar zajmuje w tabeli odmian I miejsce w zielonej masie, a drugie w suchej. Ostatnio kukurydza ta zgłoszona została do rejestru odmian i niebawem wejdzie do masowej uprawy. Jednym słowem — Wczesny Żar robi karierę.

Część uzyskanych nasion kukurydzy Instytut przeznaczą do dalszych prac badawczych, zaś resztę przeznaczą na sprzedaż jako materiał do dalszej reprodukcji. Należałoby więc sądzić, że nasiona tak doskonałych odmian są przez rolników rozchwytywane! Jednak — nie. W Instytucie pokazywano mi sporo dorodnych nasion, na które nie było nabywców. Tymczasem z uprawą kukurydzy jest u nas w województwie krytyczniej niż to było 4 lata temu. Uprawa tej tak szlachetnej rośliny, mającej wielostronne wykorzystanie a szczególnie w hodowli, skurczyła się. Podczas gdy w 1955 roku w gospodarstwach indywidualnych, spółdzielniach produkcyjnych i PGR uprawiano kukurydżę na obszarze wynoszącym 10 tys. ha, to w br. powierzchnia uprawy wynosi około 2 tys. A więc wprowadzenie na wielką kukurydżę jest sprawą palącą.

Obok kukurydzy pracownicy nauki Instytutu w Ożańsku, sporo uwagi poświęcają też badaniom między innymi nad owsem, jęczmieniem bromiaranym, a także nad koniczną, lucerną, peluszką itp. Badania nad tymi odmianami są wszechstronne. Głównym ich celem jest wyhodowanie dla regionu rzeszowskiego takich odmian, które najlepiej odpowiadałyby tutaj warunkom glebowym i klimatycznym.

T. PAC



Dr W. Nadwyczawski i jego nieodłączny przyjaciel — kukurydza.

stem tu dopiero od sierpnia br. Najlepiej to robi jeden z najstarszych łutecznych pracowników naukowych dr. Nadwyczawski.

Dr Władysław Nadwyczawski jest bardzo rozmowny. Jego ulubionym konikiem jest kukurydza. Tej roślinie jeżeli tak można powiedzieć, poświęcił pół swego życia. Chętnie korzystam z jego propozycji i udajemy się w pole. W pierw-

sami ochronnymi. Co parę rze dów numerowane paliki. Aby tak piękna kukurydza jak tu była w każdym gospodarstwie — myślę. Duże, bo ponad 2-metrowej wysokości łodygi długie, pełne kolby leniwie kołyszą się na wietrze. Cho-



Peluszka obrodziła — plon będzie wysoki — mówi technik Józef Foryś.

APEL

do ludności w związku z klęską pożarów

Prezydium WRN zwraca się do społeczeństwa woj. rzeszowskiego za pośrednictwem gazety z następującym apelem:

W minionych 3 kwartałach br. na terenie województwa powstało 713 pożarów, które zniszczyły majątek narodowy wartości ponad 22 miliony złotych. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego ilość pożarów oraz straty wzrosły ponad 100 proc. Pożary spowodowały śmierć 10 osób w tym i dzieci, 68 obywateli zostało poparzonych.

W akcjach ratowniczych strażacko-żołnierskich — 4 było ciężko rannych, 15 strażaków zostało poparzonych oraz straciło zdrowie wielu najzdolniejszych członków Ochotniczych Straży Pożarnych i Zawodowych.

Ta zaskarżająca palność, która w warunkach sprzyjających długotrwałej suszy i braku wody gaśniczej może się jeszcze powiększać, zmusza apelować do całego społeczeństwa Rzeszowszczyzny o pełną, świadomą mobilizację czujności i pomoc w walce z zahamowaniem palności.

Pożary trawiają domy mieszkalne, obory wraz z żywym inwentarzem, w stodółkach ginie w płomieniach cenne zwierzęta rolnicze.

Ochrona przeciwpożarowa dotyczy zarówno naszych wiosek, zakładów produkcyjnych, miast i osiedli. Nie można pozwolić, ażeby wspólnym wysiłkiem zdobywana siła gospodarcza Polski Ludowej była uszczuplona przez pożary, nie można dopuszczać nawet do najmniejszej straty z tego powodu.

W tej tak ważnej sprawie zabezpieczenie swego i narodowego majątku przed pożarami jest sprawą nie tylko straży pożarnych ale sprawą każdego obywatela.

Straże pożarne pełną poświęcenia pracą zastępują na szacunek i uznanie społeczeństwa, jednak bez współdziałania wszystkich obywateli nie mogą one zagwarantować całkowitego zabezpieczenia przed pożarami.

Każdy z nas musi czuwać nad ochroną przeciwpożarową swego mienia, zakładu pracy i majątku narodowego, kierując się wskazówkami, zawartymi w Instrukcji Przeciwożarowej dla właścicieli i użytkowników budynków

mieszkalnych i gospodarczych na wsi i w osiedlach, które Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych rozpropagowała obecnie za pośrednictwem GRN.

Czas więc zrozumieć, że pożar nie jest plagą ślepego losu, a powstaje z karygodnego niedbalstwa, nieostrożności, lekkomyślności. Uniknięcie pożaru zależy tylko od nas samych, od umiętego zabezpieczenia się przed jego powstaniem.

Obrzynać ilość pożarów wynika w większości na skutek nieostrożności i nieprzestrzegania obowiązujących przepisów ochrony przeciwpożarowej.

Niewłaściwie postępują się niektórzy ludzie w obecnym ogniu otwartym, lampami bez szkła, przed drzwiczkami kuchni i pieców brak blach, przewody ogrzewnicze — dymowe nie są czyszczone należycie i terminowo, a uszkodzone nie są w porę naprawiane.

Rodzice i Wychowawcy! Zastanówcie się, że prawie co trzeci pożar powodują dzieci pozostające bez opieki starszych. Pamiętajcie, że wy kształcicie charakter dziecka i od was zależy, jak ono będzie postępowało teraz i w przyszłości.

Na okoliczność powstałych pożarów od tych i podobnych przyczyn niech postępują następujące przykłady:

W os. Widelka pow. Kolbuszowa wybuchł pożar dnia 19.IX. 1953 r. Pastwa płomieni padła 26 budynków mieszkalnych i gospodarczych. Powstały również straty w inwentarzu żywym i martwym. Przyczyną pożaru było zapalenie się przez osobę dorosłą.

W miejscowości Krzywa — GRN Kamień (pow. Nisko) wybuchł groźny pożar, który strawił 14 budynków. Przyczyną jego była zabawa ogniem dzieci.

W jednym i drugim przypadku mimo ofiarnej pracy i wysiłków kilkunastu jednostek straży ochotniczych i zawodowych akcja obronna była utrudniona na skutek całkowitego braku wody gaśniczej, którą strażce zmuszone były dowozić z odległości 3-4 kilometrów.

Niedawno w miejscowości Nowosielec pow. Sanok spalił się stóg zboża, który został podpalony z chęci zemsty. Podejrzany

podpalacz został ujęty przez organa MO. Pożar ten w skutkach był tragiczny, bo w drodze do pożaru OSP Długie uległa wypadkowi, w czasie którego poniósł śmierć członek OSP ob. Józef Niemczak, zaś 4 strażaków zostało ciężko rannych.

Istniejąca sytuacja najwymowniej uzasadnia konieczność mobilizacji całego społeczeństwa do czujności i przestrzegania przepisów.

W szczególności należy zwrócić uwagę na: zachowanie całkowitej ostrożności w posługiwaniu się ogniem przez osoby dorosłe, nie pozostawiać dzieci małych dzieci bez opieki osób dorosłych, nie pozwalać dzieciom bawić się zapalnikami i otwartym ogniem, nie rozpalać ognisk w pobliżu zabudowań, stert i lasów, koniecznie jest zastosowanie się do zaleceń i uwag organów kontrolnych straży oraz wykonywanie w terminie wszelkich ich zarządzeń.

400 tys. zł strat wyrządził pożar w Besku

5 bm. w godz. popołudniowych w Besku (pow. Sanok) wybuchł pożar, którego pastwą padły 4 gospodarstwa. Spaliły się tegoroczne zbiory i inwentarz żywy oprócz bydła. Ogień strawił cały dobytek Anieli Szałankiewicz, Józefa Waksmana, Teodora Parchomyka i Bronisława Barana. Straty sięgają 400 tys. złotych. Energetycznej akcji kilku jednostek okolicznych ochotniczych straży pożarnych i zawodowej z Sanoka, należy zawdzięczać, iż ogień nie przerodził się na sąsiednie budynki.

Pogorzelncom już przyszedł z pomocą Wydział Pracy i Opieki Społecznej w Sanoku. **Kaz.**

Kadry lekarskie - przede wszystkim (1)

Biorąc pod uwagę okres wcześniejszy, należy obiektywnie stwierdzić, że w ostatnim czasie w leczeniu społecznym w ogóle nastąpiła pewna poprawa. Teren woj. rzeszowskiego na przestrzeni kilku lat wzbogacił się o nowe kadry lekarskie, które przecież w leczeniu odgrywają najważniejszą rolę.

Dotychczas bowiem wszelkie niedomagania w leczeniu tłumaczono brakiem lekarzy. Obecnie zaś, kiedy sytuacja kadrowa lekarzy zmienia się na korzyść, wyłaniają się inne dodatkowe problemy. W woj. rzeszowskim już w tej chwili nie można narzekać na brak lekarzy. Ogółem zatrudnionych jest zarówno w leczeniu zamkniętym jak i otwartym 731 lekarzy. A więc liczba wcale pokaźna i przy pewnych wysiłkach organizacyjnych, można by sobie pogratulować sukcesu w dziedzinie leczenia społecznego. Do osiągnięcia tego maksimum — potrzebna jest jednak dobra gospodarka kadrami oraz odpowiednia segregacja lekarzy, uzasadniona stopniem ich przygotowania.

Niestety, tak jest jeszcze, że spora liczba lekarzy, a zwłaszcza młodych, bez potrzeby w tym zawodzie doświadczania piastuje stanowiska, które wymagają „porządnie” już „oblatania”. Warunkiem poprawy tej sytuacji (jak było wspomniane wyżej), jest właściwa gospodarka kadrami lekarskimi, umiejętne rozmieszczenie lekarzy bez większego narażania młodych lekarzy. A dodatkowe trudności (chodzi o stopień kwalifikacji) i odpowiednie wykorzystanie lekarzy — specjalistów na danym terenie. Wprawdzie problem ten, niestety jest do ujęcia. Przeszkodą numer jeden — jest przede wszystkim brak mieszkań, a po wtóre niechęć lekarzy do obejmowania stanowisk w małych miasteczkach, bądź ośrodkach wiejskich. Dla absolwenta kończącego studia medyczne, punktem zainteresowania zwykle jest większe miasto z ośrodkami naukowymi i wieloma jeszcze innymi atrakcjami, czym niestety, nie dysponuje prowincja.

I dlatego Rzeszów, choć już posiada 152 lekarzy, nadal wciąż poszukuje lekarzy, a lekarze tymczasem poszukują z kolei pracy w Krakowie, Łodzi czy Warszawie. Dane statystyczne z ubr. wyraźnie wskazują, że gros lekarzy kończących studia osiedla się w województwach większych bądź w miastach. Wiś w tym wypadku natomiast jest już całkowicie wyłączona spod zainteresowań młodej kadry lekarskiej. Z drugiej jednak strony, jeżeli młody lekarz decyduje się na prowincję (w sensie mniej atrakcyjnego województwa), wybiera zwykle miasto, w którym znajdują się szpitale. Wynika to zresztą z rozmów z młodymi lekarzami, którzy twierdzą, że chodzi im głównie o szpital, gdzie istnieje możliwość dokształcania się oraz zdobywania specjalizacji w obranym kierunku.

Jak więc w tym stanie rzeczy wygląda leczenie otwarte? Młody lekarz, uzupełniający swoją wiedzę medyczną w szpitalu — szuka częstokroć dodatkowych zarobków, angażując się do przychodni bądź pogotowia. Ze znalezieniem pracy w tych ostatnich wypadkach, nie napotyka na

większe trudności, gdyż lekarze z I bądź II stopniem specjalizacji niechętnie idą do leczenia otwartego. Na pewno wygodniej i ekonomiczniej dla takiego lekarza jest pracować np. w godzinach przedpołudniowych w szpitalu, a po południu w swoim gabinecie prywatnym. W Rzeszowie sporo specjalistów z I i II stopniem ordynuje w Wojewódzkiej Przychodni przy ul. Obr. Stalingradu — ale jak stwierdzają sami lekarze, nadal niedostateczne jest jeszcze wykorzystanie lekarzy-specjalistów w leczeniu otwartym.

Nic zatem dziwnego, że leczenie otwarte nie spełnia roli, jaką winno spełniać i że po części słuszne są narzekania pacjentów, zdanych na leczenie w przychodniach rejonowych. Kto „zastępuje” tę część lekarzy, którzy ze zrozumiałych względów, powinni wzmocnić kadre lekarską w tym leczeniu? Są to przeważnie (co ma miejsce w większości miast — w tym i w Rzeszowie), młodzi lekarze często bezpośrednio po ukończeniu studiów. Szpital Wojewódzki w Rzeszowie — jak wiadomo — jest szpitalem szkoleniowym, gdzie młodzi lekarze odbywający specjalizację, równocześnie pełnią rolę lekarzy rejonowych w przychodniach. Stanowiska te rzecz jasna, traktują oni jako zajęcie przejściowe. Po skończonej specjalizacji, opuszczają Rzeszów, a ich miejsca w przychodniach rejonowych — zajmują znów młodzi lekarze, co niewątpliwie najbardziej odbija się na pacjencie, liczącym przecież na solidną pomoc lekarską w leczeniu społecznym. Był czas, że przez długie lata w gabinecie chirurgicznym w przychodni przy ul. Obr. Stalingradu ordynował młody i nieoświadczony jeszcze lekarz, gdy tymczasem stanowisko to kwalifikowało się do obsadzenia go przez lekarza co najmniej z I stopniem specjalizacji.

Ci właśnie młodzi lekarze, którzy przeważnie stanowią główną kadre lekarzy rejonowych, stali się z konieczności rejestratorami chorych — kablem łączącym pacjenta z lekarzem — specjalistą. W dzisiejszym społecznym leczeniu otwartym — powiadają starzy doświadczeni lekarze — brak tej dawnej instytucji lekarza „wszech nauk”, lekarza - internisty. Obsadzenie stanowisk lekarzy rejonowych doświadczonymi lekarzami - internistami — to połowa kłopotu każdego specjalisty z przysyłanymi doń przypadkami i wreszcie (bo przecież o to chodzi), większy szacunek i korzyść dla pacjenta.

Być może, że panująca do dziś tu i ówdzie kłopotliwa sytuacja uratuje instrukcja Ministerstwa Zdrowia, traktująca o czasokresie zatrudnienia lekarzy w szpitalach. Zgodnie z powyższym, lekarze po zdobyciu specjalizacji w szpitalach, obowiązani są przejść do leczenia otwartego. W woj. rzeszowskim do

tego przejścia przewidzianych jest kilkunastu lekarzy.

Przeprowadzona ostatnio etatyzacja w służbie zdrowia, reguluje również po części ten problem, chociaż równomierne rozmieszczenie lekarzy nie wyłączając przy tym ośrodków pozostawionych własnemu losowi, nasuwa niemałe trudności, bo wiążące się najczęściej ze zmianą miejsca niektórych lekarzy oraz wyszukaniem dla nich mieszkań.

O powodzeniu tej ogólnej akcji przemieszczania — można by mówić wówczas, kiedy lekarzom zostaną stworzone odpowiednie warunki mieszkaniowe, jak też nastąpi zapewnienie możliwości dalszego dokształcania się czy zdobywania specjalizacji w szpitalach.

Na razie, mimo pewnej poprawy, nie jest jeszcze najlepiej. Widoki udoskonalenia pracy w leczeniu otwartym, uzależnione są przede wszystkim od wzajemnego zrozumienia ważności sprawy i mocnego zaangażowania się w nie wydziałów zdrowia i rad narodowych w terenie.

G. FAJGER

◆ Siac „pełną parą“ ◆ Sporządzać kisonki pasz

ZALECA ROLNIKOM KIEROWNIK WYDZIAŁU ROLNICTWA I LEŚNICTWA PREZYDIUM WRN INŻ. WIESŁAW GINDA.

Długotrwała susza spowodowała opóźnienia w przeprowadzeniu terminowych siewów jesiennych. O przebiegu kampanii siewnej, o trudnościach i wynikających stąd zadaniach dla rolników informuje inż. W. Ginda.

— Wielu rolników oczekuje na bardziej dogodne warunki atmosferyczne, krótko mówiąc czeka na deszcz. Co o tym sądzicie, przecież zwłoka może się odbić ujemnie na przyszłych zbiorach?

— Mimo niesprzyjających warunków należy siać „pełną parą” przede wszystkim pszenicę i nawet na glebach lekko-piaszczystych. Przy codziennej rosie znajduje się w glebie na tyle wilgoci, aby umożliwić roślinie kiełkowanie. Liczymy na to również, że pogoda lada dzień zmieni się na lepsze, spadnie deszcz i ewentualne opóźnienia i ujemne skutki suszy zostaną odrobione.

Siew żyta w zasadzie został zakończony, gdzieś tam pozostały tylko małe arealy do obsiewu. Wysiew zboża siewnikiem daje roślinie lepsze warunki wzrostu, zakrzewienia się i przetrwania suszy. Z tych względów nie zapominajcie o innych, jak np. wyższe plony — rolnicy powinni we własnym interesie stosować jedynie siew rzędowy.

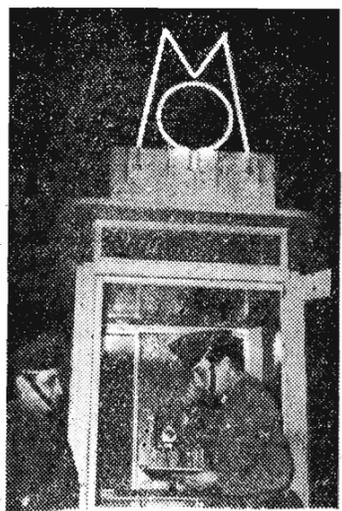
— Jak oceniacie tegoroczne zbiory okopowych i nasz bilans paszowy?

— Wydajność ziemniaków z ha jest średnia i utrzymała się na poziomie ub. roku. Natomiast nieco mniejszą wydajność notujemy, jeśli chodzi o buraki cukrowe, które w zamian zawierają większy procent cukru. Zbiór okopowych odbywa się bez przeszkód.

Podobnie jak w latach ubiegłych, nasze województwo otrzyma w br. łącznie 140 tys. ton pasz treściwych, które rozprowadza spółdzielczość wiejska.

Wzieliśmy pod uwagę mniejsze zbiory siana i poczyniliśmy starania o dodatkowy przydział pasz. Według zapewnień władz centralnych, nasze województwo otrzyma do końca br. dodatkowo 50 tys. ton pasz, które rolnicy będą mogli zakupić w GS i PZGS. Ze swej strony powinni oni jednakże zakazać jak najwięcej pasz zielonych bądź w silosach, bądź w dołach kisonkowych, aby zapewnić dostateczną ilość i odpowiedniej jakości karmę dla zwierząt hodowlanych.

Rozmawiał: (Jn)



Na posterunku...

W P R A C Y



Wóz pogotowia milicyjnego 07 w akcji.



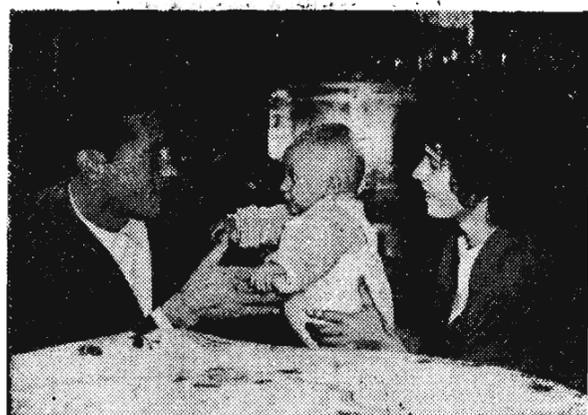
Każdą sprawę należy wyjaśnić dokładnie.



Komendant powiatowy MO z Jarosławia podczas zabawy z okazji 15-lecia miłcij.



Por. Jan Skurski z Pow. Komendy MO w Rzeszowie w czasie pełnienia dyżuru.



Stanisław Zajdel z Komendy Miejskiej w Rzeszowie — wolne od pracy chwilę poświęca rodzinie.

i P R Y W A T N I E

Towarzystwo „Polonia” ułatwia kontakty z rodakami na szerokim świecie

Cenna a zarazem ciekawą formę rozszerzenia kontaktów Polonii Zagranicznej z krajem, jak również ludności zamieszkującej w kraju z bliskimi na emigracji rozwija ostatnio Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną. Ostatnio otwarty został w Warszawie przy ul. Hożej 19 ośrodek informacyjny — Klub Polonii Zagranicznej, który świadczy usługi w formie informacji w sprawach paszportowych i dewizowych bezinteresownej pomocy i doradztwa członkom wycieczek za-

granicznych, jak i wszystkim rodakom przybywającym do kraju indywidualnie.

Ponadto jest sprawą bardzo ważną dla rodzin zamieszkujących w kraju, które pragną wysłać paczki do krewnych za granicą. Ośrodek Informacyjny przyjmuje zlecenia na wysyłkę według zestawienia zamawiającego lub też paczek tzw. standardowych, zawierających najmlodsza pamiątkę z kraju.

Na wartość paczek standardowej składają się wyroby ludowe przemysłu artystycznego, pocztówki, płyty z nagraniami „Mazowsza” i „Śląska”, polskie piosenki ludowe, wydawnictwa krajoznawcze, literatura piękna itp.

Uruchomienie tego rodzaju placówki jest na pewno pożyteczne i ułatwi kontakty oraz załatwienie wielu spraw związanych z Polonią Zagraniczną. **ERSKI**

Pamiętaj o budowie szkół

Jak już podawaliśmy kapusta w tym roku obrodziła nadzwyczajnie.



150 ton tytoniu powędruje do Egiptu

O 15 dni wcześniej aniżeli w latach ubiegłych, tj. 1 września, Fabryka Tytoniu w Leżajsku przystąpiła do produkcji tytoniu. Jak poinformowano nas, w bieżącym roku zbiór liści tytoniu jest znacznie lepszy. Do tej pory fabryka wyprodukowała już 70 ton tytoniu papierosowego o różnych odmianach. Pierwsza partia tytoniu już pod koniec października powędruje do Egiptu. Zakłady otrzymały bowiem zamówienie na 150 ton.

5 ton miodu z „LASU”

Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji Nierdzewnej „Las” Oddział w Sanoku prowadzi na terenie Bieszczad 8 dużych pasiek. Liczą one łącznie ponad 400 pni. Żyjące w nich pszczołki spędziły minione lato bardzo pracowicie. Zgromadziły one bowiem około 5 ton odżywczego nektaru. A więc można powie dzieć, iż tegoroczne lato było dość dobre dla bieszczadzkiej pszczelarzy.

W lasach oraz na terenie gruntów PFZ w rejonie Bieszczad spotyka się wiele dziko rosnących, bądź dziczykających na skutek nieprzeprowadzania zabiegów pielęgnacyjnych jabłoni. Mimo to w roku bieżącym obrodziły one dość dobrze. O tym najlepiej świadczy fakt pozyskania przez sanocki „Las” ponad 50 ton piwonki. Już zostały one wysłane do przetwórci owocowarzynnych. **(m)**

Czy osiągnie gwiazd?



Nie wiadomo, czy przy użyciu tego, własnoręcznie skonstruowanego aparatu latawiec zechce szybować szlakiem kosmicznych rakiet? Warto jednak spróbować i wysłuchać fachowych opinii kolegów... **mk.**

Przywłaszczył sobie 2.938 złotych ze sprzedaży biletów PKS

Prokurator Powiatowy w Mielcu wydał ostatnio nakaz aresztowania 19-letniego Ryszarda Stanisławskiego, pracownika Ekspozytury PKS w Stalowej Woli. Stanisławski

przywłaszczył sobie w jednym tylko dniu 25 września br. — 2.938 złotych. Pieniądże te pochodziły ze sprzedaży biletów PKS. Dochodzenia w toku. **(j)**



W rejonie Łańcuta kierowca samochodu ciężarowego „Praga” należący do OTL — Ostrów Mazowiecka ob. Stanisław Lenartowski potrafił na skutek nieostrożnej jazdy ob. Janinę Stępień, która doznała ciężkich obrażeń ciała. MO prowadzi dochodzenia.

W Kosinie pow. Łańcut 31-letni motocyklista Zygmunt Strzałkowski, zam. w Porążu pow. Sanok najeżdżał na furmankę. Jadąc na tylnym siedzeniu kobieta spadła z wozu, doznając ciężkich obrażeń ciała.

Motocyklista Kazimierz Bochenek, lat 26, zam. w Dębicy najeżdżał na szosie Ropczyce — Dębica na przyczepę traktora prowadzonego przez ob. Jana Bujaka. Na skutek uderzenia — Bochenek doznał ciężkich obrażeń ciała i po przewiezieniu do szpitala — zmarł. KP MO w Dębicy prowadzi dochodzenia.

Na drodze Lubaczów — Basznia Dolna traktorzysta Michał Gusztak, lat 28, zam. w Podlesiu pow. Lubaczów, wioząc ciągnikiem „Ursus” 12 m szesc. drzewa z lasu zorientował się w pewnym momencie, że na skutek defektu lewego koła ciągnik przechylił się w kierunku przydrożnego rowu. Gusztak, pragnąc ratować się, wyskoczył z ciągnika tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o kamienną nawierzchnię jezdnii i poniósł śmierć na miejscu. KP MO w Lubaczowie prowadzi szczegółowe dochodzenia.

W miejscowości Świeżowa pow. Krosno 27-letni motocyklista Emil Boruta, jadąc własnym motorem marki „Junak” w stanie nieświadomości — najeżdżał na powracającego pieszego z wesela ob. Stanisława Fryderyka, Upadając, zarówno motocyklista jak i ob. Fryderyk doznał ciężkich obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala.

W Sanockiej Fabryce Autobusów robotnicy popychali rękami do garażu 4-kołową przyczepę. W pewnym momencie przyczepa przewróciła się, przynajmniej kierowca samochodowego Ludwika Jaworskiego, który doznał złamania nogi. **(j)**

Pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA Gospodarstwa Szkolnego oraz **WYCHOWAWCĘ** internatu męskiego zatrudni Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Rzemieniu. Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek. Kandydaci proszeni są o składanie podań z kompletem załączników. **K-2420**

PRACOWNIKA na stanowisko magazyniera Zakładu Sędziłostwa pozostawia Spółdzielnia Pracy Przemysłu Chemiczno-Mineralnego w Rzeszowie. Pożądane — średnie wykształcenie i praktyka. Warunki — do omówienia — w biurze spółdzielni, Rzeszów, plac Wolności nr 8. **K-2421/3**

KWALIFIKOWANEGO KUCHMISTRZA zatrudni natchojmistrz Państwowego Sanatorium Przelęczyno w Górnie k/Rzeszowa. Warunki pracy i płacy — do omówienia w Dyrekcji Sanatorium. Wyższemu bezpłatnie, mieszkanie dla samotnych zapewnione. **K-2427**

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I kat. prawa jazdy lub II kat. 45 lat praktyki) oraz **KONDUKTORÓW AUTOBUSOWYCH** z miejscem zamieszkania w Rzeszowie przyjmie Ekspozytura Osobowa PKS w Rzeszowie, ul. Mochnackiego 11. **K-2405/3**

Ogłoszenia drobne

Kupno

KUPIĘ różne surowce szczerkarskie w stanie gospodarskim. Pracownia Szczerka — Woźniak — Kraków, Zaścianek 18, tel. 580-12. **K-2418/5**

Sprzedaż

PARCELE BUDOWLANĄ 1 000 m² przy szosie w Pobitnie — tanio sprzedam. Wiadomość: Kłosk, Rzeszów, Rzeźnicza. **G-1449**

TRZYMORGOWE GOSPODARSTWO z budynkami — sprzedam. Warunki — do omówienia: Szela Józefa, Czudce — Wólka. **G-1448**

Zguby

Mielecki Klub Motorowy LPZ w Mielcu unieważnia zagubione karty rejestracyjne motocykli „WEM” o nr. rejestracyjnych: **GT-5838 i GW-5556.** **K-2423**

KATARZYNA BOCAKOWA zgubiła kartę turystyczną nr 057203 wydaną przez Wojewódzki Komitet Turystyczny w Rzeszowie. **G-1451**

HEJNAR Franciszek zgubił pieczęć o treści: „RUCH” Przeworsk, punkt sprzedaży Nr 3. **G-1447**

WOJNOWSKI Julian zgubił świadectwo szkolne kl. drugiej wydane przez Technikum Mięsne w Dębicy. **G-1448**

PASLERB Halina zgubiła legitymację służbową nr 221 wydaną przez Inspektorat Oświaty w Leżajsku. **Pg-1144**

UNIEWAŻNIA się zgubiony kwitertusz nr 796951-97009 wydany ob. Mijsłowi Janowi przez Powiatowy Zarząd Weterynarii w Gorlicach Punkt Łuźna. **Pg-1145**

BARZYK Jan zamieszkały w Trzcinicy zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy szkoły podstawowej wydane przez Szkołę Podstawową Maków Podhalanśki. **Pg-1146**

DASZYK Eugeniusz zamieszkały w Bogatyni, ul. Turowska, pow. Zgorzelec zgubił na terenie pow. sanockiego kartę traktorzysty kat. III nr 02927 wydaną przez Ośrodek Szkolenia Kadr Mechanizacji Rolnictwa w Radymnie, woj. rzeszowskie. **Pg-1147**

UNIEWAŻNIA się legitymację służbową nr 259 technicznego inspektora przy Zw. Zawodowym Pracowników Przemysłu Terenowego i Rzemiosła wydaną na nazwisko Wajda Stanisław. **G-1450**

Lokale

TRZY POKOJE w śródmieściu Szczecińska, pełny komfort, i piętro — zamienię na podobne z ogródkiem lub w nowym budownictwie w Rzeszowie. Wiadomość: Szczecin, Poczta 13/5. **K-2428/3**

Podziękowanie

DYREKTOROWI Szpitala Powiatowego w Jaśle dr Ferencowi, dr Przybyszewskiemu, dr Zawilińskiemu oraz lekarzom Szymańskiemu z Szerzynie i Kamińskiemu z Osobnicy a także siostrze — serdeczne podziękowanie za szczęśliwe przeprowadzoną operację rączki i pooperacyjne leczenie naszego synka Piotrusia Bartłowskiego składają Rodzice. **G-1452**

Różne

PRZESYLAJĄC 10 złotych znaczkami — otrzymasz 300 matrycjonalnych ofert „SYRENKA” — Warszawa, Elektoralna 11. **K-2418**

FUTRA — najnowsze fasony zagraniczne wykonuje, przerabia czyści: Pracownia Kuśnierska — Kraków, ul. Długa 9. Zagraniczne futra — za gotówkę i na raty. **K-2413/3**

OŚRODEK SZKOLENIA ASYSTENTEK PIELĘGNIARSKICH-PCK w Przemyslu, ul. M. Buczka 12. OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie **OGRODZENIA** 22 mb. długości, z bramą wjazdową z materiału wykonawcy. Informacji odnośnie wykonania udzieli Kierownictwo Ośrodka w godz. od 10 do 15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 października 1959 r., o godz. 12. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. **K-2429**

FARMACEUTYCZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „Syntofarma” w Rzeszowie, ul. Śniadeckich tel. 44-79

ZAWIADAMIA

przedsiębiorstwa i instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne, że w dniu 1 października 1959 r. uruchomiona została w zakładzie własnym **PRODUKCJĘ WODY DESTYLOWANEJ**, odpowiadającej wymogom Farmakopei Polskiej III. Dostawa — bez ograniczeń w każdej ilości loco wytwórni przy ul. Śniadeckich, w naczyniach własnych odbiorcy. Przy większych partiach — zamówienia należy zgłaszać na 5 dni przed terminem dostawy. Cena za 1 litr — 0,82 zł. **K-2426/2**

WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO

w Przemyslu, ul. Franciszkańska 37/III p. OGŁASZA

zgodnie z Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56 z dnia 20. VII. 1957 r.) **publiczny przetarg nieograniczony pierwszy**

na sprzedaż **SAMOCHODU OSOBOWEGO** m-ki „Skoda”, typu 1102. Cena wywoławcza w przetargu I wynosi 36 000 zł. W przetargu mogą wziąć udział tylko instytucje społeczne oraz osoby prywatne, które złożą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie WBPBW w Przemyslu, przy ul. Franciszkańskiej 37/III p., najpóźniej w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się dnia 21 października 1959 r., o godz. 10, w lokalu WBPBW w Przemyslu, przy ul. jak wyżej. Samochód sprzedawany drogą ogłoszanego niniejszym przetargu można oglądać codziennie w godz. od 9 do 12, w garażu, po poprzednim zgłoszeniu się w WBPBW u Kierownika Sekcji Administracyjno-Gospodarczej. **K-2425**

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska” w Przemyslu ul. Czarnieckiego 1, tel. 428.

OGŁASZA PRZETARG

na remont **BOCZNICY KOLEJOWEJ** w Przemyslu, przy ul. Czarnieckiego 1. Oferty z podaniem ceny i terminu wykonania robót należy składać do dnia 20 października 1959 r. w Zarządzie PZGS, który udzieli potrzebnych informacji. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. **K-2430**

MIELECKI KLUB MOTOROWY LIGI PRZYJACIÓŁ ZOENIERZA w Mielcu OGŁASZA PRZETARG

nieograniczony I, II i III

na **SPRZEDAŻ** następujących samochodów:
1) Samochodu osobowego m-ki „Skoda-Tudor” Cena wywoławcza 30 000 zł.
2) Samochodu osobowego m-ki „Mercedes V-170” Cena wywoławcza — 36 000 zł.
3) Samochodu osobowego m-ki „Willys”, Cena wywoławcza — 30 000 zł.
4) Samochodu ciężarowego m-ki „GAZ-AA”, 1 1/2-tonowego. Cena wywoławcza — 30 000 zł.
I przetarg odbędzie się dnia 10 października 1959 r.
II przetarg odbędzie się dnia 24 października 1959 r.
III przetarg odbędzie się dnia 7 listopada 1959 r.
Godzinę przetargu ustala się 15. W/w samochody można oglądać codziennie w dni powszednie od godz. 17 do 20, w garażach Klubu Motorowego LPZ w Mielcu, na Osiedlu. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Klubu Motorowego LPZ w Mielcu. **K-2422**

HUTA SZKŁA „JASŁO” w Jasle

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż **BUDYNKU GOSPODARCZEGO** o kubaturze 150 m³, krytego dachówką, a przeznaczony do rozbiórki. Cena wywoławcza sprzedaży w przetargu I wynosi 10 000 zł. Zakupujący w/w budynek zobowiązani są w terminie czternastodniowym od dnia dojazdu do skutku przetargu, budynek w/w własnym kosztem rozebrać i uprzątnąć materiał rozbiórkowy. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty pisemne należy składać w terminie do dnia 12 października 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 października br. o godz. 12, w świetlicy Huty Szkła Jasio. Po rozpatrzeniu ofert pisemnych istnieje możliwość ogłoszenia dodatkowego przetargu ustnego. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na nasz rachunek nr konta 1305-6-144 w NBP O/Jasio względnie do kasy Huty Szkła Jasio. W razie niedojazdu do skutku w podanym terminie przetargu pierwszego, przetarg następnym tj. drugi odbędzie się dnia 17 października 1959 r. w czasie i miejscu jak wyżej. Budynek sprzedawany drogą w/w przetargu można oglądać w dni powszednie w godz. od 8 do 15. Bliższych informacji udziela Kierownik Inwestycji Huty Szkła Jasio. **K-2417/2**

PRZEDSIĘBIORSTWO GEOLOGICZNE GOSPODARKI KOMUNALNEJ „Południe” we Wrocławiu ul. Sudecka 92

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie **z materiałów wykonawcy w Oddziale Robót Wiertniczych w Dębicy: 1 LINII ELEKTRYCZNEJ W/N 6, KV — mb 150, 2) STACJI TRANSFORMATOROWEJ 250 KVA.** Termin wykonania: IV kwartał 1959 r. Szczegółowych informacji udzieli Oddział Robót Wiertniczych w Dębicy, plac Zwycięstwa 15, gdzie również znajduje się do wglądu dokumentacja techniczna wraz ze ślepym kosztorysem. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w biurze Oddziału Robót Wiertniczych w Dębicy, w terminie do dnia 10 października 1959 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 października 1959 roku, o godz. 11. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. **K-2424/2**



Sroda 7 października 1959 r.

APTEKI

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja 14. Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 58.

POMOCYWIE RATUNKOWE

ul. Poniatowskiego 4

STRAZ POZARNA MO 07

Postój taksówek: tel. 31-50

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - Fatima (radz. 1. 16) godz. 17.45. Akt oskarżenia (USA 1. 18) godz. 15.30 i 20.

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Wawóz grozy (rum. 1. 13) doł. Wizyta przyjaźni w Rumunii (1. 13) godz. 17 i 19.

SWIT (ul. Langiewicza) - Mażenstwo w mroku (NRD 1. 16) godz. 18 i 20.

PRZODOWNIK (ul. Pstrówskiego) - Berliński romans (NRD 1. 12) doł. Skalna ziemia (1. 12) godz. 17 i 19.

APOLLO (Staromieście) - Warszawska syrena - pol. (dla młodzieży szkolnej) godz. 15.

Ona tańczyła jedno lato (szw. 1. 18) godz. 17 i 19.

STRZYŻÓW - ODRODZENIE - Pilot odrzutów (radz. 1. 12)

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

Imprezy

WDK (ul. Okrzei 7) Sala 26 - godz. 16 - Wieczór bajek. Sala 30 - godz. 18 - prelekcja red. L. Rubacha - "Kultura radzieckiej Gruzji".

WYSTAWY

Gmach WRN - wystawa wynalazczości czynna od godz. 8-18

BIBLIOTEKI

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Tkaczowa) - Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 10-19

Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej (ul. 3 Maja 23a) - Wypożyczalnia i czytelnia czynna w godz. od 8-19

RADIO

PROGRAM I

Program dnia: 6.22 15.25 7.00. Wiadomości: 5.30 6.00 7.00 8.00 13.55 16.00 18.00 20.00 23.00. Przegląd prasy: 6.35. Muzyka i aktualności: 9.00. Audycja dla kl. I i II: 9.20. Muzyka dla wszystkich: 10.10. Melodie dla ciebie: 11.00. Audycja dla kl. VI: 11.20. Muzyka operowa: 12.01. Muzyka ludowa różnych narodów: 13.00. Audycja dla kl. II: 13.24. Z melodia i piosenką przez świat: 14.19. Miniatury symfoniczne: 14.30. Gra duet harmonistów: 15.05. Muzyka ludowa: 15.30. Z życia Związku Radzieckiego: 16.05. Audycja aktualna: 17.45. Radio-Reklama: 18.05. "Romeo i Julia": 18.25. Koncert 19.05. Uniwersytet Radziowski: 19.20. Radioproblemy: 21.00. Koncert Chopinowski: 21.30. Polskie melodie filmowe: 21.40. "Siódmy krzyż" odc. powieści: 22.10. Spotkania z kompozytorami piosenek: 23.35. Graja orkiestry taneczne.

PROGRAM II

Program dnia: 7.42 15.05. Wiadomości: 5.39 6.30 7.30 8.30 12.04 15.00 23.50. Przegląd prasy: 8.45. Polska muzyka barokowa: 9.30. Pełnym głosem o sprawach młodzieży: 10.45. Sierpniowy upał: 11.00. Układamy wszyscy program muzyczny: 11.30. Melodie na różnych instrumentach: 15.10. Koncert chóru: 15.30. Audycja dla dzieci starszych: 16.00. Melodie rozrywkowe: 16.20. Spotkania z pisarzami: 16.40. Utwory organowe: 17.00. Radio-Reklama: 19.05. Kwadrans muzyczny: 20.20. Polska muzyka popularna: 20.50. Piosenki radzieckie: 21.36. Kronika sportowa: 21.50. Gra orkiestra taneczna: 22.50. Międzynarodowy Uniwersytet Radziowski: 23.00. Odtworzenie fragmentów koncertu. ROZGŁOSZNIARZ RZESZOWSKA PR.

14.55. Radio-Reklama: 16.00. Wiadomości ziemi rzeszowskiej: 16.10. Komentarz Jerzego Popoła "Tarnobrzskie skarby": 16.20. Melodie taneczne gra zespół instrumentalny.

JAK ZOSTAŁAM KRWIODAWCĄ

Jak nas poinformował przedstawiciel Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa, największy odsetek krwiodawców stanowią kobiety. Są to w większości wypadków kobiety - matki. Na temat - jak zostałam krwiodawcą - rozmawiamy dziś z jedną z czynnych krwiodawczyń panią E.K. Od chwili zarejestrowania się na listę krwiodawców pani E.K. oddała już krew 45 razy. Jeżeli mam być szczerą - mówi pani E.K. nigdy nie myślałam że stanę się krwiodawcą i że mój udział w "świadczeniu" tego cennego leku utrzyma się tak długo. Decyzja moja podjęta była okolicznościowo, w których najbardziej zainteresowana była moja osoba. Przed paru laty przeżyłam bowiem bardzo wstrząsający wypadek. Życie mojej - jedynej wówczas córeczki - jak oświadczył mi lekarz w szpitalu w Krośnie - zależało od natychmiast dokonanej transfuzji krwi. Niestety - szpital wówczas znajdował się w bardzo krytycznej sytuacji. Po prostu brakowało w zapasie szpitala - krwi. W przeciągu pół godziny, za pośrednictwem energicznego lekarza, opiekującego się moją córką, dostarczono z którejś powiatowej stacji, krew o wymaganej grupie.

Przeżywając wespół z lekarzem tę straszną dla mnie chwilę - postanowiłam za wszelką cenę zrewanżować się w jakiś sposób wszystkim tym, których cechuje postawa wysoce pojętego humanitaryzmu. Czy każdorazowe oddanie krwi, wpływa w jakiś sposób ujemnie na stan zdrowia pani? Nigdy absolutnie, nie odczuwam jakichkolwiek zaburzeń w organizmie. Zawsze czuję się dobrze, mimo że oddałam krew już 45 razy. W takim razie przestrzega pani bardzo racjonalnego odżywiania się? Odżywiam się raczej niezle, ale nie sporządzam dla siebie jakiegokolwiek specjalnego menu. Jestem matką dwojga dzieci i na nasze wyżywienie, musi wystarczyć przeciętny zarobek mojego męża. Przy tej okazji gorąco zachęcam także wszystkie zdrowe kobiety - matki, do pójscia w moje ślady. Dopiero w razie nieszczęśliwego wypadku, który przecież może spotkać każdego, prawdziwie docenia się tych, którzy dla ratowania życia ludzkiego przychodzą w porę ze swoją pomocą. Rozmaw. (ger.)

Uwaga działacze i członkowie Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców

Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców postanowiło odwrócić historię Związku w połączeniu z odsianiem jubileuszowego sztandaru. W związku z tym zwraca się z prośbą do wszystkich byłych i obecnych działaczy i członków Związku Transportowców i Drogowców o nadsyłanie posiadanych dokumentów, dotyczących działalności Związku jak: legitymacje, fotografie obrazujące udział w naradach czy zebraniach, notatki, wspomnienia itp., szczególnie z okresów Polski pod zaborami, międzywojennego oraz okupacji. Wspomniane wyżej dokumenty prosimy kierować pod adres: Zarząd Główny Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców, Warszawa, al. Jerozolimskie 91, bądź też do Zarządu Okręgowego Związku działającego na danym terenie. Nadesłane dokumenty będą pomocne Prezydium Zarządu

Głównego w uzupełnieniu posiadanych materiałów.

Staraniem Ośrodka Szkoleniowego przy Prezydium WRN w Rzeszowie przeprowadzony został w naszym województwie roczny kurs (od 1 lipca 1958 r. - 30 czerwca br.) dla kandydatów na sekretarzy gromadzkich rad narodowych.



Przed kilku dniami w sali kolumnowej Prezydium WRN odbyła się narada z sekretarzami GRN z powiatów: Lesko, Leżajsk, Przemysł, Ropczyce, Rzeszów, Sanok i Ustrzyki Dolne, na której omówiono szeroko ich zadania i obowiązki. Na zakończenie narady przewodniczący Prez. WRN Fr. Jagusztyn i sekretarz Prezydium Fr. Kiełbicki dokonali wręczenia świadectw 132 sekretarzom gromadzkim, którzy ukończyli pomyslnie kurs.



Przewodniczący Prez. WRN mgr Fr. Jagusztyn dokonuje wręczenia dyplomów ukończenia kursu.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

REMANENTY NIEDZIELI

PIĘKA NOŻNA KLASA B - GRUPA RZESZOWSKA SPARTA SĘDZISZÓW

COŻ TAK BLIŻEJ A-KLASY. Już tylko jedna kolejka pozostała do zakończenia tegorocznych mistrzostw klasy B grupy rzeszowskiej. Na czele tabeli nadal znajduje się sędziowska Sparta, której do awansu do A-klasy potrzebny jest jeden punkt. W niedzielę miała grać u siebie z LZS Zaczernie, lecz drużyna ta nie przybyła i Sparta zdobyła punkty wo. W najbliższą niedzielę lider klasy B, wyjedźdża do Kawęczyna. Nawet remis wystarczy Sparcie do zdobycia tytułu mistrzowskiego. Oto pozostałe wyniki: Czarni Rzeszów - LZS Kawęczyn 3:2, LZS Biała - Izolator Boguchwała 3:2, LZS Rudna - Stal II Rzeszów 3:2, Wistoka Ib Dębica - LZS Trzebownisko 0:6.

Table with 2 columns: Team Name and Score. Includes Sparta Sędziszów, LZS Rudna W., LZS Trzebownisko, Izolator Boguchwała, LZS Załęże, LZS Kawęczyn, Stal II Rzeszów, Wistoka Ib Dębica, Czarni Rzeszów, LZS Sonina, Głogowia, LZS Biała, LZS Zaczernie.

WZMOCNIONY WALTER RZESZÓW WYJECHAŁ DO NRD

Na zaproszenie Dynamo z Dreżna, wyjechał w niedzielę do NRD, drużyna piłkarska Waltera wzmocniona kilkoma piłkarzami ze Stali i Resovii Rzeszów oraz Legii Krośno. Piłkarze tego zespołu, rozegrali w ramach 10-lecia NRD - trzy spotkania. W dniu wczorajszym - jak dowiedzieliśmy się w ostatniej chwili grali swój pierwszy

mecz w Eisleben. Wyniku jeszcze nie znamy. Postaramy się podać go, jak najrybiej.

W czwartek - 4 bm. przeciwnikiem drużyny rzeszowskiej będzie Dynamo Dreżno, a w sobotę 19 bm. Dynamo Berlin. Oto skład ekipy: BRAMKARZE: Porzuczek, Baudelak. OBRONCY: Skiba, Mazur, Wilk, Guchowski. POMOCNICZY: Lelek, Bielas, NAPAŚNICZY: Dąbiewski, Szczerba, Poświat, A. Matelowski, Jezowski, Grochala, Brudek. W skład kierownictwa ekipy wchodzi: oficerowie: Pótorak, Filipczak oraz Wł. Wiećek. Ze względu na przeszkody rodzinne z drużyny nie wyjechał trener Włodzimierz Maurer.

NAJMLĘDSI LEKKOATLECI NA STARCIE

Na stadionie Resovii odbyły się korespondencyjne zawody lekkoatletyczne w czwórboju. Na starcie stanęło ponad 200 uczniów i uczennic szkół podstawowych Rzeszowa.

W grupie wieku 11-12 lat pierwsze miejsce zajęła Szkoła Nr 9-1491 pkt, przed szkołą Nr 4-1355 pkt, szkołą Nr 12-1223 pkt i szkołą Nr 3 - 1112 pkt.

W grupie wieku 13-14 lat zwyciężyła również szkoła Nr 9 - 1789 pkt, przed szkołą Nr 12 - 1608 pkt. Trzecie miejsce zajęła szkoła Nr 3.

Wśród startujących szczególną uwagę zwrócił 14-letni Janda ze szkoły Nr 6, który dystans 60 m przebiegł w czasie 8,2 sek, skoczył w wysz 130 cm, a w dal 4,36. Procz niego wyróżnili się Miller ze szkoły Nr 8, który w skoku w dal uzyskał 4,51 i Dąbrowski ze szkoły Nr 13 - skoczył w dal - 4,48.

Sposród dziewcząt na wyróżnienie zasługują - Dyląg ze szkoły Nr 2, która skoczyła w wysz - 120 cm, a Głinska z tej samej szkoły w skoku w dal uzyskała 3,90, 12-letnia Marysia Hasman ze szkoły Nr 9 w biegu na 60 m osiągnęła najlepszy rezultat - 8,9 sek.

Po ukończeniu czwórboju drużyny wszystkich szkół wzięły udział w sztafecie 4x60 m. I tu, podobnie jak w czwórboju, najlepiej spisali się uczniowie z „8”. Ich bieg oraz poprawne zmiany, przyniosły im w efekcie 4 nowe zwycięstwa.

Dziewczęta - grupa wieku 11 - 12 lat: 1. Szkoła Nr 9 - 37,5 2. Szkoła Nr 4 - 42,4, 3. Szkoła Nr 12 - 42,5.

Grupa dziewcząt 13-14 lat: 1. Szkoła Nr 9 - 38,2, 2. Szkoła Nr 2 - 38,5, 3. Szkoła Nr 12 - 39,5.

Grupa chłopców 11 - 12 lat: 1. Szkoła Nr 9 - 36,3, 2. Szkoła Nr 6 - 36,5, 3. Szkoła Nr 12 - 36,6.

Grupa chłopców 13 - 14 lat: 1. Szkoła Nr 9 - 34,1, 2. Szkoła Nr 9 - 34,6, 3. Szkoła Nr 9 - 35,0.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Po ostatniej niedzieli na czele tabeli w bokserskiej lidze międzywojewódzkiej znajdują się dwie drużyny okręgu kieleckiego. Jak tak dalej pójdzie, to kto wie, czy w tym roku pięściarze woj. rzeszowskiego odegrają w tej lidze poważniejszą rolę.

Table with 2 columns: Team Name and Score. Includes KSZO Ostrowiec, Korona Klece, Stal Rzeszów, Stal Ib St. Wola, Star Starachowice, Walter Rzeszów.

BOKS I LIGA

Ogromne zainteresowanie wywołał w Warszawie mecz bokserki o mistrzostwo I ligi, rozegrany w poniedziałek między aktualnym mistrzem Polski Legią i wicemistrzem - BBS Bielsko. W hali Gwardii zebrało się ponad 5000 widzów. Mecz zakończył się zwycięstwem Legii 12:8.

Table with 2 columns: Team Name and Score. Includes Polonia Gdańsk, Legia W-wa, BBS Bielsko, Proсна Kalisz, Stal St. Wola, LTS Łabędź.

Wystarczy chwila nieuwagi...

Mimo licznych wypadków drogowych, kierowcy niektórych wozów nie tylko osobowych, ale nawet wypełnionych ludźmi autobusów PKS, nie zdają sobie sprawy z ciężkiej na nich odpowiedzialności. Jadąc w dniu 3 bm. autobusem PKS nr rej. 55-295, odchodzącym z Głogowa o godzinie 7, miałem możliwość obserwować zachowanie się kierowcy. Na całej trasie (do Rzeszowa), prowadził on rozmowę z jednym z pasażerów. Odwracał się co chwilę do niego, gestykulował prawą ręką, trzymając na kierownicy tylko jedną. Przy takim „panowaniu nad kierownicą” nie trudno o wypadek na ruchliwej trasie Głogów - Rzeszów, a zwłaszcza na odcinku ul. Marszałkowska - Dworzec. Również na postoju koło dworca, często spotyka się pozostawione bez opieki wo-

ZGUBIONO - ZNALEZIONO

W dniu 2 bm. na ulicy Reformackiej w Rzeszowie znaleziono portmonek damski z pieniędzmi. Portmonek (zrobiona z kretonu) jest do odebrania w Redakcji pokój nr 100.

5 bm. w godzinach wieczornych pozostawiono w taksówce nr 26 w Rzeszowie klucz (duży). Zguba do odebrania w redakcji.

Cennik warzyw i owoców

Z dniem 6 bm. w handlu uspołecznionym i prywatnym naszego województwa obowiązują następujące ceny maksymalne płodów różnych ustalone przez Komisję Cen WRN:

buraki cwiłkowe I gat. 1.00 zł, II gat. 1.40 zł, za kilogram, cebula niezeschnięta bez szczyptow I gat. 4.50 zł, II gat. 3.50 zł, kapusta głowiasta biała I gat. 1.30 zł, II gat. 1 zł, ziemniaki jadalne 1.30 zł, marchew 2.50 zł, za 1 kg, ogórki kiszzone 8 zł za 1 kg.

Ceny jabłek w zależności od gatunków i jakości wahają się w granicach od 10 do 4.50 zł. Szczegółowe wykazy znajdują się w cennikach umieszczonych w każdym sklepie i stoisku.

NOWINY RZESZOWSKIE

Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”, Rzeszów, ul. Zeromskiego 3. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 6, gmach KW PZPR III p. TELEFONY: Centrala - 2054, 2057, naczelny redaktor 4774, 4610, dział sportowy i informacyjny 4358, redakcja nocna 3017, administracja 4656, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcyjne: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2706, Krośno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 8-445 PUPK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 12,50, kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów. H-1-409